

JEDEN START, POTRÓJNE LĄDOWANIE. PEŁNY SUKCES KOMERCYJNEGO DEBIUTU FALCONA HEAVY

W swoim pierwszym locie z zakontraktowanym ładunkiem satelitarnym system nośny Falcon Heavy zanotował bezbłędny lot i lądowanie wszystkich trzech głównych segmentów raketowych. Najcięższa konfiguracja nosiciela z logiem SpaceX (i zarazem największa z obecnie działających na świecie) wyniosła na orbitę okołozemską sześciotonowego satelitę Arabsat-6A. Choć był to ogółem już drugi z dotychczasowych startów tego pojazdu, wcześniej jedynie dwa z trzech korpusów podstawy Falcona Heavy udało się bezpiecznie sprowadzić na Ziemię do powtórnego użycia.

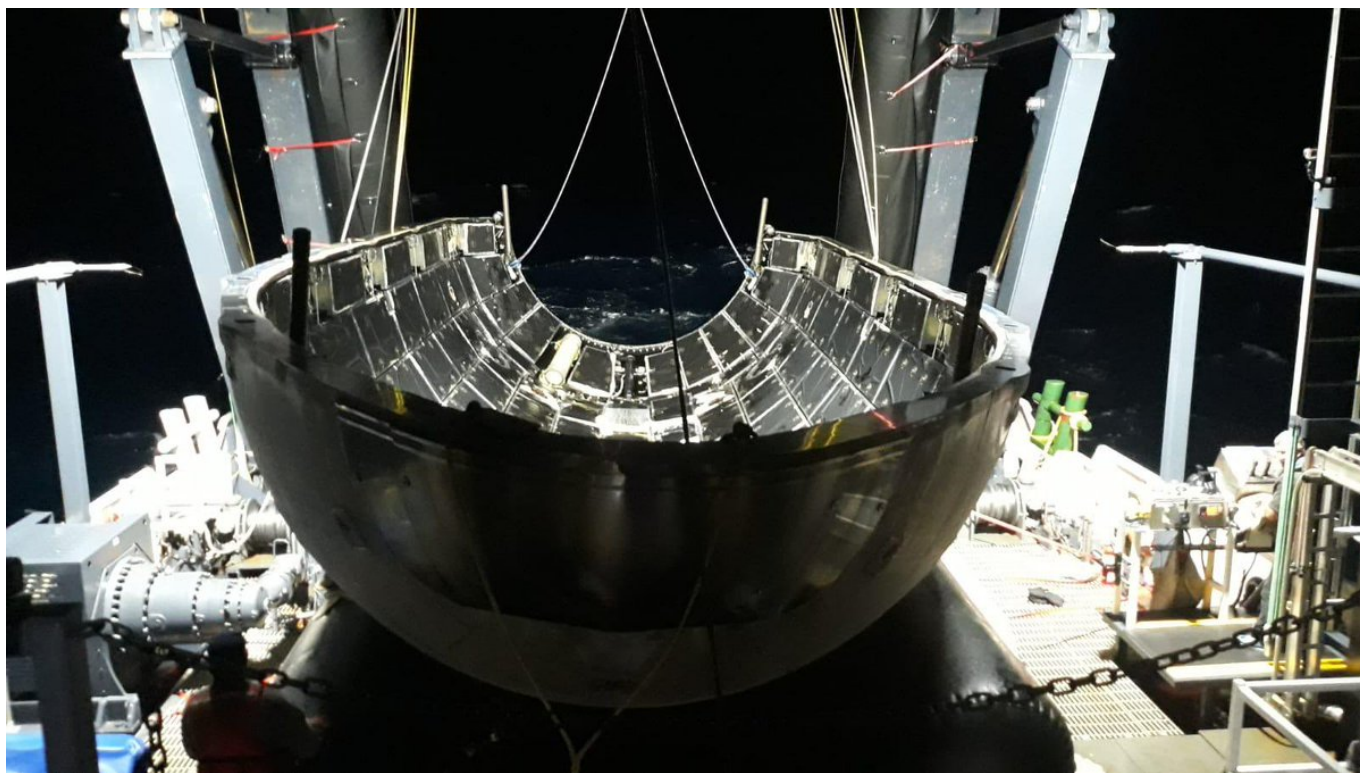
Drugi, ale nie mniej historycznie doniosły start najcięższej konfiguracji systemu nośnego SpaceX nastąpił krótko po północy 12 kwietnia czasu polskiego (11 kwietnia o godz. 18.35 czasu wschodnioamerykańskiego). Po zrealizowanym 6 lutego 2018 roku udanym testowym debiucie (z samochodem Tesla Roadster na pokładzie), następny start Falcona Heavy przeprowadzono już z pełnoprawnym komercyjnym ładunkiem satelitarnym. Pojazd wystrzelono z Centrum Kosmicznego im. Johna F. Kennedy'ego na Florydzie wraz z satelitą telekomunikacyjnym Arabsat-6A, wyprodukowanym przez koncern Lockheed Martin dla saudyjskiego operatora Arabsat oraz królewskiego centrum nauki i technologii w Rijadzie (King Abdulaziz City for Science and Technology).

Po trzech minutach od momentu odpalenia nastąpiła separacja dwóch członów raketowych pełniących rolę silników bocznych Falcona Heavy. Oba korpusy bezpiecznie sprowadzono z powrotem do centrum Cape Canaveral Air Force Station, gdzie osiadły niemal równocześnie na wyznaczonych platformach naziemnych. Sam segment centralny odrzucono nieco później nad Oceanem Atlantyckim, by następnie osadzić go bezpiecznie na oddalonej od wybrzeża Florydy o blisko 1000 km oceanicznej barce "Of Course I Still Love You". Wszystkie trzy korpusy raketowe będą ponownie wykorzystane – być może już w trakcie kolejnego lotu Falcona Heavy, jaki zaplanowano już na czerwiec 2019 roku.



Fot. SpaceX via Flickr

Wiadomością o całkowitym sukcesie bieżącej misji podzielił się niezwłocznie w mediach społecznościowych szef SpaceX, Elon Musk. Start umożliwił przede wszystkim wprowadzenie ładunku satelitarnego na pożądaną trajektorię transferową, której docelowym punktem odniesienia jest orbita geostacjonarna oddalona od Ziemi o blisko 36 tys. km. Z punktu widzenia samego SpaceX, misja miała fundamentalne znaczenie dla przypieczętowania nowych zdolności w segmencie realizacji najbardziej wymagających startów kosmicznych i przecierania szlaków w zakresie powiązanych technologii wielokrotnego użytku. Warto tutaj zauważyć, że podczas rozpatrywanej misji udało się odzyskać nie tylko wszystkie segmenty pierwszego stopnia rakiety, ale również obie połowy odrzuconej pokrywy aerodynamicznej ładunku satelitarnego.



Fot. Elon Musk via Twitter

W efekcie udanego startu Falcona Heavy ogólna liczba wykonanych pomyślnie lądowań segmentów raketowych SpaceX wzrosła już do 38. Wszystkie trzy człony główne odpalone w bieżącej misji nie były wcześniej używane – był to ich pierwszy lot. W skali 2019 roku SpaceX wykonał już 4 starty kosmiczne – wszystkie zakończone powodzeniem. Następna misja z udziałem firmy SpaceX (CRS-17) zaplanowana jest na 25 kwietnia, a jej przedmiotem będzie dostawa zaopatrzenia na Międzynarodową Stację Kosmiczną.

Czytaj też: [Nowy silnik SpaceX pobił rekord rosyjskiej konstrukcji RD-180](#)